



ŚLĄSKA

MAGAZYN WKS ŚLĄSK WROCLAW S.A.

**Śląsk Wrocław
– Lechia Gdańsk**



6 sierpnia (sobota)
godz. 18.00 Stadion Wrocław



M JAK MADEJ

Ze Śląskiem zdobył mistrzostwo, teraz marzy mu się też Puchar Polski! Poznajcie alfabet Łukasza Madeja.

Strony 4-5

Strona 6

Ze Śląska Filipe odkrywa Wrocław

Dowiecie się, jak na transfer Portugalczyka wpłynął program Erasmus, dlaczego nie został policjantem i jak idzie mu nauka polskiego.



foto © Krystyna Piączkowska

Strona 8

Ze Śląska Nowe wyzwanie Horwata

Utalentowany trener poprowadzi zespół Śląska w Centralnej Lidze Juniorów.



foto © Krystyna Piączkowska

Strona 11

Z zespołu gości Powrót Sebastiana Mili

- Gdy słyszę „Śląsk Wrocław”, myślę:
- Wielki klub, wspaniałe sukcesy
i piękny czas w mojej karierze – mówi w rozmowie z nami Sebastian Mili.



foto © Lechia Gdańsk



Przypuszczalny skład i ustawienie zawodników na najbliższy mecz oraz kadra WKS Śląsk Wrocław



POZOSTAŁA KADRA:

1. Lubos Kamenar, 15. Łukasz Wiech, 5. Augusto, 32. Ostoja Stjepanović, 30. Kamil Dankowski, 29. Peter Grajciar, 8. Andras Gosztonyi, 25. Adrian Łyszczarz, 27. Mariusz Idzik.

SZTAB SZKOLENIOWY:

Mariusz Rumak – trener, Dariusz Dudek – II trener, Dariusz Sztylka – asystent, Krzysztof Osiński – trener bramkarzy, Andrzej Traczyk – kierownik.

TU KUPISZ BILETY NA ŚLĄSK!

Bilety na mecze Śląska dostać można w dwunastu punktach na terenie Wrocławia i Dolnego Śląska:

1. Kasy stadionu przy ul. Oporowskiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
2. Kasy Stadionu Wrocław od ul. Królewieckiej, czynne w dni powszednie w godz. 10-18, w soboty w godz. 10-15, a w dniu meczu od godz. 10
3. Wyspa Kibica w Arkadach Wrocławskich, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20
4. Wyspa Kibica w CH Borek, czynne pon-sob: 9-21, niedz: 10-20
5. Art Souvenirs, pl. Solny 20, czynne codziennie w godz. 10-18
6. Dworzec Autobusowy POLBUS-PKS, (dworzec tymczasowy) kasa nr 5, czynne codziennie w godz. 6-22
7. Sklep Sportowy SportGaleria, ul. Okrężna 1-2, Oleśnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w soboty w godz. 9-14.

8. Sklep Fan-Sport, ul. H. Pobożnego 13, Trzebnica, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14
9. Sklep Sportsen, ul. Jodłowa 2, Oława, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-17, w soboty w godz. 10-14
10. Sklep PIWOWAR, Pasaż Millennium, ul. Dzierżoniewska 5, Strzelin, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 9.30-21, w niedziele w godz. 11-18

W dniu meczu uruchamiane są także kasy Stadionu Wrocław od ul. Lotniczej.

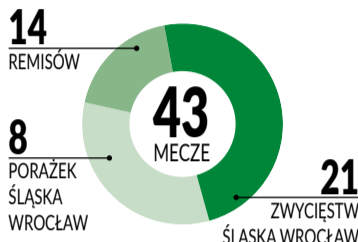
W sklepach Na Solnym, SportGaleria, Sportsen, Kajet, PIWOWAR, META w CH Bielany Wrocławskie oraz na Dworcu Autobusowym można płacić wyłącznie gotówką, pozostałe punkty obsługują karty płatnicze.

OSTATNI MECZ

POGOŃ	0
ŚLĄSK	2
BRAMKI: Adam Kokoszka 3 Filipe Gonçalves 45	

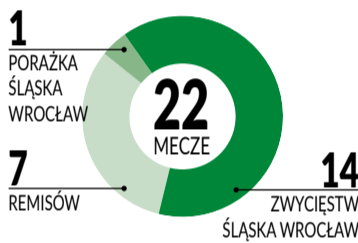
RYWALIZACJA ŚLĄSK - LECHIA

OGÓŁEM



BRAMKI ŚLĄSK 67 / LECHIA 37

WE WROCŁAWIU



BRAMKI ŚLĄSK 41 / LECHIA 10

STATYSTYKI PIŁKARZY ŚLĄSKA WROCŁAW W EKSTRAKLASIE

BRAMKARZE				
1	LUBOSKAMENAR	0		
33	MARIUSZ PAWELEK	3		
OBROŃCY				
3	PIOTR CELEBAN	3		
5	AUGUSTO PEREIRA LOUREIRO	3		
15	ŁUKASZ WIECH	0		
17	MARIUSZ PAWELEC	2		
20	ADAM KOKOSZKA	3	1	1
21	LASHA DVALI	3		
23	PAWEŁ ZIELIŃSKI	1		
POMOCNICY				
6	FILIPÉ GONCALVES	3	1	
8	ANDRAS GOSZTONYI	0		
10	RYOTA MORIOKA	3		
14	ALVARINHO	3	1	
18	ŁUKASZ MADEJ	3		
25	ADRIAN ŁYSZCZARZ	0		
29	PETER GRAJCIAR	3		
32	OSTOJA STJEPANOVIĆ	2		
30	KAMIL DANKOWSKI	1		
NAPASTNICY				
19	KAMIL BILIŃSKI	2		
27	MARIUSZ IDZIK	2		
11	BENCE MERVO	1		

11 mecze 10 gole 1 żółte kartki 1 czerwone kartki

ŚLĄSKA Oficjalne wydawnictwo WKS Śląsk Wrocław S.A. Redaguje kolegium.

Adres redakcji: 53-434 Wrocław, ul. Oporowska 62, tel: (+48) 71-750-00-84, fax: (+48) 71-750-00-74; E-mail: wokolslaska@slaskwroclaw.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść reklam.

Druk: Polskapiresse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Wrocław, Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7

WYNIKI, TERMINARZ I TABELA EKSTRAKLASY

SEZON 2016/17	ARKA GDYNIA	CRACOVIA KRAKÓW	GÓRNIK ŁĘCZNA	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	KORONA KIELCE	LECH POZNAŃ	LECHIA GDAŃSK	LEGIA WARSZAWA	PIAST GLIWICE	POGOŃ SZCZECIN	RUCH CHORZÓW	ŚLĄSK WROCŁAW	TERMALICA BRUK-BET	WISŁA KRAKÓW	WISŁA PŁOCK	KGHM ZAGŁĘBIE
ARKA GDYNIA											3-0	13 sierpnia, 15:30		3-0		
CRACOVIA KRAKÓW								5-1			20 sierpnia, 15:30			5 sierpnia, 20:30		
GÓRNIK ŁĘCZNA	0-0					1-2	13 sierpnia, 18:00									
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	5 sierpnia, 18:00						21 sierpnia, 18:00				4-1					
KORONA KIELCE					6 sierpnia, 20:30				1-1					22 sierpnia, 18:00		
LECH POZNAŃ		12 sierpnia, 20:30		0-2												0-2
LECHIA GDAŃSK				12 sierpnia, 18:00										3-1		
LEGIA WARSZAWA	20 sierpnia, 20:30			1-1				7 sierpnia, 18:00				0-0				
PIAST GLIWICE									20 sierpnia, 18:00						2-1	14 sierpnia, 15:30
POGOŃ SZCZECIN					1-1							0-2	13 sierpnia, 20:30			
RUCH CHORZÓW			2-1													8 sierpnia, 18:00
ŚLĄSK WROCŁAW						0-0	6 sierpnia, 18:00									19 sierpnia, 18:00
TERMALICA BRUK-BET	2-0	3-2	6 sierpnia, 15:30				19 sierpnia, 20:30									
WISŁA KRAKÓW										2-1	14 sierpnia, 18:00					
WISŁA PŁOCK				15 sierpnia, 18:00		2-1	2-3									
KGHM ZAGŁĘBIE			21 sierpnia, 15:30		4-0						7 sierpnia, 15:30		2-0			

pl.	nazwa	M.	P.	Z.	R.	P.	Bramki
1.	ZAGŁĘBIE LUBIN	3	9	3	0	0	8-0
2.	JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	3	7	2	1	0	7-2
3.	ARKA GDYNIA	3	6	2	0	1	6-2
4.	LECHIA GDAŃSK	3	6	2	0	1	6-4
5.	TERMALICA NIECIECZA	3	6	2	0	1	5-4
6.	ŚLĄSK WROCŁAW	3	5	1	2	0	2-0
7.	LEGIA WARSZAWA	3	5	1	2	0	4-3
8.	CRACOVIA	3	4	1	1	1	7-4
9.	PIAST GLIWICE	3	4	1	1	1	4-7
10.	WISŁA PŁOCK	3	3	1	0	2	5-6
11.	WISŁA KRAKÓW	3	3	1	0	2	3-7
12.	RUCH CHORZÓW	3	3	1	0	2	3-8
13.	KORONA KIELCE	3	2	0	2	1	2-6
14.	GÓRNIK ŁĘCZNA	3	1	0	1	2	2-4
15.	POGOŃ SZCZECIN	3	1	0	1	2	2-5
16.	LECH POZNAŃ	3	1	0	1	2	0-4



PÓJŚĆ ZA CIOSEM

Śląsk pod wodzą Mariusza Rumaka nie doznał we Wrocławiu żadnej porażki.

Wrocławianie obiecująco rozpoczęli sezon – w trzech pierwszych spotkaniach nie stracili gola. Po poniedziałkowym zwycięstwie nad Pogonią z pewnością nie zamierzają spuścić z tonu. Czekamy więc na drugi komplet punktów w tym tygodniu, tym razem zdobyty przed własną publicznością w meczu z Lechią Gdańsk!



Atmosfera panująca w ekipie WKS-u nawet największych sceptyków musi napawać optymizmem. Nowi zawodnicy szybko wkomponowali się do zespołu, dobre noty zbierają Filipe Goncalves i Augusto, a Łukasz Madej udowadnia, że po trzydziestce bez trudu może być wiodącą postacią w drużynie. Kibicom Trójkolorowych wiele radości dostarczyła wiadomość o powrocie do Wrocławia Bence Mervó. Długo trwająca sprawa zakontraktowania Węgry zakończyła się szczęśliwie i tylko kwestią czasu pozostaje, kiedy Mr. Gol znów umieści piłkę w siatce. Ponadto, defensywa Śląska wygląda naprawdę solidnie. Najlepiej świadczy o tym fakt, że sposobu na pokonanie Mariusza Pawełka nie znaleźli piłkarze Lecha Poznań i Legii Warszawa, czyli dwóch ostatnich mistrzów Polski. - Trzeba podkreślić wysmienitą dyspozycję naszego bramkarza. Mariusz Pawełek wykonał dzisiaj fanta-

styczną robotę – komplementował swojego golkipera, po kolejnym meczu „na zero z tytu”, trener Mariusz Rumak. Oczywiście pochwały należą się także całej formacji obronnej, a właściwie – całej jedenastce. W sobotę podopiecznych trenera Mariusza Rumaka czeka jednak trudne zadanie. Śląsk podejmie rywala, który mówi otwarcie: - Nasz cel to mistrzowski tytuł. Gdańszczanie wyraźnie są na fali wznoszącej i z każdym kolejnym meczem nabierają pewności siebie. Rozpoczęli niemrawo – od porażki Wisłą Płock (1:2) – później przyszło wymęczone zwycięstwo nad Górnikiem Łęczna (2:1), a ostatnio, już bez większych problemów, wygrali z Wisłą Kraków (3:1). Bramki zdobyli dobrze znani w stolicy Dolnego Śląska, bracia Marco i Flavio Paixao. Choć na trybunach panować będzie przyjacielska atmosfera, na murawie nie ma co liczyć na taryfę ulgową. Pierwszy gwizdek arbitra zabrzmiał w sobotę, 6 sierpnia o godz. 18.



ALFABET ŁUKASZA MADEJA

Łukasz Madej to bez wątpienia jeden z najbardziej rozpoznawalnych piłkarzy LOTTO Ekstraklasy. Po czterech latach wrócił do Wrocławia, gdzie osiągał największe sukcesy. W „Alfabcie” wspomina czasy dzieciństwa, mówi o ważnych momentach swojej kariery, a także daje się poznać jako miłośnik podróży.

A - ACADEMICA COIMBRA
Mój jedyny zagraniczny klub. Mimo że mało grałem, to odbieram to jako dobre doświadczenie. Natomiast jeśli chodzi o samą ligę portugalską, to trudno w ogóle porównywać czołówkę z pozostałymi klubami. Dzieli je przepaść.

B - BRAZYLIA
Piękny kraj, w którym spędziłem kiedyś miesiąc na obozie przygotowawczym, ale wspomnienia wciąż mam bardzo żywe. Widziałem Rio de Janeiro, Sao Paulo, piękne stadiony jak Maracana. Wiadomo, że to kraj kontrastów, jednak przeżyłem tam wspaniałą przygodę. Teraz, gdy znów o tym myślę, to aż chciałbym tam wrócić.

C - CHAMPIONS LEAGUE
Najważniejsze europejskie rozgrywki, najlepsze drużyny, najlepsi piłkarze. Oglądałem dość dużo futbolu. Zawsze trzymam kciuki za hiszpań-

skie zespoły, które zresztą w ostatnich latach wiodą prym w Lidze Mistrzów.

D - DZIECIŃSTWO
Spędziłem je na łódzkiej dzielnicy Polesie. Z dużym sentymentem będę wracał do tych czasów. Całe dni spędzało się na boisku. Na Polesiu wszyscy kibicowali ŁKS-owi, w juniorach tego klubu grałem m.in. z Przemkiem Kaźmierczakiem. Z naszego rocznika do ekstraklasy trafili także Radek Matusiak, Krzysiek Nykiel, Robert Sierant i Paweł Golański.

E - EDER
Graliśmy razem w jednej drużynie. Bardzo dobry zawodnik, aczkolwiek nigdy bym się nie spodziewał, że zostanie bohaterem finału mistrzostw Europy.

F - FINLANDIA
Od razu zaznaczam, że nie chodzi tu o alkohol. W tym państwie w 2001 roku zdobyliśmy mistrzo-

stwo Europy U-18. W grupie pokonaliśmy Hiszpanów 4:1, a w kadrze mieli oni wówczas m.in. Victora Valdésa, Mikela Artetę czy Pepe Reinę. Najlepiej wspominam finał z Czechami, w którym w 90 minutach strzeliłem gola na 2:1.

G - GÓRNIK ZABRZE
Mój poprzedni klub. Dawato się odczuć jego wielkość, historię, te wszystkie sukcesy. Choć co prawda odchodziłem w mało przyjemnej atmosferze, to zabrałem stamtąd same dobre wspomnienia.

H - HISPANIA
Trudno nie zachwycić się tym krajem. Poza tym bardzo lubię hiszpańską piłkę. Ostatnio bliżej mi do Barcelony, ale Real też chętnie oglądam.

I - ITALIA
Po prostu uwielbiam wszystko co związane z Włochami. Do tego stopnia, że byłem nawet właścicielem włoskiej restauracji. Często spędzam tam wakacje.

J - JULIA
Tak na imię ma moja córka. Trenuje siatkówkę i odnosi pierwsze sukcesy. Z całego województwa łódzkiego zakwalifikowała się do ogólnopolskiego turnieju, więc mogę już powiedzieć, że odziedziczyła po mnie talent sportowy.



ŁUKASZ MADEJ W ŚLĄSKU

MECZE	GOLE
74	7

Razem z Sebastianem Miłą dali wrocławskim kibicom wiele radości.



Madej to jeden z najbardziej doświadczonych piłkarzy w ekstraklasie. Rozegrał aż 372 spotkania!

foto © Krystyna Pańczkowska

K - KARIERA
Chyba nie potoczyła się tak, jak sobie ją wymarzyłem. Czuję się trochę zawiedziony, ale widocznie tak musiało być. Trzeba jednak patrzeć do przodu. Wierzę, że jeszcze wiele fajnych momentów przede mną.

L - LUZAK
Życie jest piękne i zawsze starałem się podchodzić do niego w luźny sposób. Ważne, aby cieszyć się każdym dniem.

Ł - ŁKS ŁÓDŹ
Mój pierwszy klub. Nigdy nie ukrywałem sympatii do niego. Wszystko się tam zaczęło i myślę, że w tym miejscu również wszystko się zakończy.

M - MISTRZOSTWO
Największy sukces w mojej karierze – zapamiętam ten moment do

końca życia. Ta drużyna, która sięgnęła po tytuł, na stałe zapisała się w historii Śląska. Każda następna będzie teraz do niej porównywana. Wiadomo, wszyscy już gdzieś się porozjeżdżali, ale zawsze miło będę wspominał atmosferę tamtej szatni.

N - NAWAŁKA
Mieliśmy okazję pracować ze sobą dopiero wtedy, gdy skończyłem 30 lat. Jednak na wiele spraw otworzył mi oczy. Mam na myśli odnowę czy podejście do treningu. Dziś jego wyniki pokazują, jak dobrym jest trenerem. Nawalka miał coś takiego, że nawet jeśli zawodnicy się z nim nie zgadzali, to wykonywali to, czego oczekiwał. Pamiętam, że w pierwszym okresie było u niego bardzo ciężko. Poza tym w stosunku do mnie zawsze był wymagający, ale docenił mnie, powołując później do reprezentacji Polski. Dużo mu zawdzięczam.

O - OPOROWSKA 62
Dane było mi grać jeszcze na starym obiekcie Śląska. Zawsze czuło się tę at-

mosferę, klimat wypełnionych trybun. Dziś jest to nasz ośrodek treningowy. Uwierzyć, na tych boiskach naprawdę wracają wspomnienia, świetnie się tu czuję. Tak samo jak podczas oglądania zdjęć, które wiszą w klubie i przypominają piękne chwile.

Mistrzostwo to największy sukces w mojej karierze (...) Zawsze miło będę wspominał atmosferę tamtej szatni.

P - PUCHAR POLSKI
Zdobyłem go z Lechem Poznań i uważam to za wielki sukces. Mam takie marzenie, żeby zagrać ze Śląskiem w finale na Stadionie Narodowym. Zwycięstwo przy takiej widowni byłoby wspaniałym przeżyciem. Oczywiście liga jest ważna, ale puchar to fajna przygoda i chciałbym znów zapisać się w historii WKS-u. W końcu marzenia są po to, aby je spełniać.

R - REPREZENTACJA
Duży niedosyt, bo wystąpiłem jedynie w pięciu spotkaniach i to towarzyskich. Myślę, że możliwości miałem dużo większe. Przyszłości już jednak nie zmienię.

S - SAMOCHÓD
Spędzam w nim bardzo dużo czasu, więc to na pewno dość ważna część mojego życia. Mogę powiedzieć nawet, że samochody to moja pasja. Obecnie jeżdżę BMW 428i.

T - TALENT
Nie rozwinął się tak jak należy. Aby do tego doszło, trzeba przede wszystkim spotkać na swojej drodze odpowiednich ludzi. Wybierać takie kluby, które będą pasowały do twojego stylu gry. Sądzę, że moje życiowe wybory nie zawsze były dobre, czasem brakowało też kontynuacji, stabilności. Młodzieżowe mistrzostwo i wicemistrzostwo Europy pokazują, że skala mojego talentu pozwalała osiągnąć mi dużo więcej.

U - URLOP
Wyczerkiwany moment w całym roku. Po treningu istotna jest regeneracja, tak samo po wyczerpującym sezonie trzeba odpocząć. Gdy tylko mogę, staram się wyjeżdżać. Lubię poznawać nowe miejsca. Szukam dalszych kierunków, bo zwiedziłem już właściwie każdy zakątek Europy.

W - WYSPY ZIEŁONEGO PRZYŁĄDKA
Byłem tam dwa razy, świetne miejsce. Przyciągnęła mnie ta dość egzotyczna nazwa. Poza tym wielu piłkarzy reprezentacji Portugalii właśnie tam przyszło na świat.

Z - ZINEDINE ZIDANE
W pewnym momencie najlepszy zawodnik na świecie. Fajnie było urodzić się w takich czasach, że można było zobaczyć go w akcji. Zawsze patrzyłem na grę Zizou z ogromnym podziwem. Wielki piłkarz.

Tomasz Szozda



Filipe Goncalves:

Mam „trochę” dalej do plaży

Filipe Goncalves to nie tylko dobry piłkarz, ale również sympatyczny człowiek. W wywiadzie opowiedział nam m.in. czemu nie został policjantem, jak grało mu się przeciwko Rakitićowi i jaki wpływ na jego transfer miał Erasmus.

Aż trzech Portugalczyków w drużynie – to ważne dla ciebie?

Tak, ale obecność rodaków ma dla nas większe znaczenie poza klubem, poza meczami. W trakcie gry, na treningach – wtedy wszyscy jesteśmy jedną drużyną i nie ma znaczenia kto pochodzi z jakiego kraju. W naszym portugalskim gronie spotykamy się w czasie wolnym, rozmawiamy o problemach niezwiązanych z piłką i to pomaga.

Co możesz powiedzieć o Mariuszu Rumaku po pierwszym miesiącu wspólnej pracy?

Dla mnie praca z nim to przyjemność. Jest nowoczesnym szkoleniowcem, ze świeżymi pomysłami. W Portugalii metody treningu, które preferują trenerzy, są nieco inne. Czuję różnicę.

Czyli nie porównasz go do Marcusa Silvę, twojego trenera z czasów gry w Estoril...

Nie myślałem o tym, ale teraz, kiedy zapytałeś... Myślę, że są do siebie trochę podobni, można ich zestawić razem. Silva był najmłodszym trenerem, z jakim pracowałem. Obecnie też mam szkoleniowca z młodego pokolenia i niektóre metody, zwłaszcza związane ze sposobem motywowania zawodników, mają podobne.

Pytam o Estoril, bo chyba stamtąd masz najlepsze piłkarskie wspomnienia.

Na pewno tak, zajęliśmy przecież czwarte miejsce w lidze, co było dla naszego klubu świetnym rezultatem. Dzięki temu występowaliśmy w Lidze Europejskiej. Chyba nigdzie nie miałem też okazji występować u boku lepszych piłkarzy, niż w Estoril.

A najlepszy gracz, przeciwko któremu grałeś? Też pochodzi z tego

okresu? W końcu w LE mierzyliście się m.in. z Sevillą.

Hiszpańska drużyna miała wtedy mocną „pakę”. Za najlepszego uważałbym Ivana Rakitićia, właśnie z Sevilli. Ale grałem również przeciwko świetnym Portugalczykom, jak Joao Moutinho czy Lucho Gonzales.

Wymieniasz samych środkowych pomocników – twój wzór, idol z młodości, też występował na tej pozycji?

Pewnie nie zaskoczę odpowiedzią, ale tak. Zawsze podobała mi się gra Deco, mojego rodaka. Lubiałem też Zinedina Zidane'a. To może nie dokładnie moja pozycja, ale wzorowałem się na nich i z przyjemnością oglądałem ich występy.

Dla ciebie Deco, ale większość twoich rodaków ulubionego gracza wybiera z trójki Eusebio – Luis Figo – Cristiano Ronaldo. Kto jest najlepszym w historii portugalskiego futbolu?

Eusebio nie miałem okazji oglądać na żywo, tylko na video. Ale wiem, ile zrobił dla naszej piłki i jak cudownie grał. Figo był bajeczny, wiele lat robił za ikonę naszej piłki. Jednak Cristiano to prawdziwe zjawisko, w skali całego świata. Wszyscy o nim mówią, wszyscy go znają. Trofea, które zdobywa i niezwykła liczba goli, czynią go w mojej opinii największym portugalskim piłkarzem w dziejach.

Jakbyś porównał ligę polską i portugalską? Wiemy, która (na razie!) jest silniejsza, ale jak sądzisz, które miejsce w lidze portugalskiej zajęłby mistrz Polski?

Myślę, że byłby to poziom mniej więcej S.C. Braga. Trzy nasze najlepsze drużyny – Porto, Sporting i Benfica – są z pewnością silniejsze od wszystkich polskich ze-

spółów. Mistrz Polski nie biłby się o mistrzostwo w Portugalii, ale myślę, że miałby szansę zakwalifikować się do Ligi Europy.

Odejdźmy na chwilę od spraw związanych z piłką. Przede wszystkim powiedz, dlaczego nie zostałeś policjantem?

No tak, w mojej rodzinie to popularne, bo mój tato i brat są policjantami. Ale ja od małego chciałem grać w piłkę! Mój brat też próbował zostać piłkarzem, grał do 17. roku życia. Potem jednak musiał zmienić profesję, bo nie wszyscy mają takie samo możliwości. Moje wystarczyły, by załapać się do niewielkiego klubu Espinho i tak zaczęła się moja kariera. I nie musiałem już uczyć się na policjanta!

Śląsk jest Twoim pierwszym klubem poza ojczyzną. Jak czujesz się teraz w Polsce, we Wrocławiu?

Dosyć dobrze. Miasto jest piękne i pewnie nie jestem pierwszym obcokrajowcem, który to mówi. Oczywiście ulubionym miejscem jest centrum, czyli jak wy to nazywacie – „Rynek”. Czuję się dobrze, zwłaszcza od momentu, gdy dotarła tu moja rodzina – żona i mała córeczka Emilia. Przyjechały w drugiej połowie lipca. Lubie spędzać z nimi każdą wolną chwilę.

Jesteś tutaj już miesiąc, możesz ocenić jakie są największe różnice między Polską i Portugalią?

Macie tu szaloną pogodę! Czasami jest bardzo gorąco, a następnego dnia już zimno, deszczowo. O tej porze roku w Portugalii ciągle jest ciepło i słonecznie. Wszyscy leżą na plaży, przy morzu. Dla mnie to duża różnica, bo mieszkam sto metrów od plaży. Teraz mam do niej „trochę” dalej. Ale najtrudniejszy jest oczywiście język. Chciałbym się komunikować

w waszym języku, uczyć się słówek i starać się ich używać np. w sklepie. Nie jest łatwo, ale na pewno się poprawię. Może za miesiąc-dwa będę już mógł trochę porozmawiać po polsku.

Pochwal się w takim razie co umiesz do tej pory.

Nie bardzo jest czym się chwalić. Poza podstawami, jak „dzień dobry”, „dziękuję”, poznałem parę typowo piłkarskich słów: „prawa”, „lewa”, „plecy”. Ich znajomość przydaje się na boisku.

Jakie miejsce w swojej słonecznej i ciepłej Portugalii polecisz Polakom na wakacyjny wyjazd? Alvarinho mówił o swoim rodzinnym Faro...

Bardzo lubię okolice Porto. Uważam, że to najciekawsze miasto w Portugalii...

Lepsze niż Lizbona?

Na pewno inne. Lizbona jest słynna bo to stolica kraju, która oczywiście również ma wiele pięknych miejsc, jak np. Torre de Belém, czyli imponująca wieża położona nad rzeką Tag. Ale Porto... jest niezwykle. Ma tak wiele wspaniałych rzeczy do zobaczenia, mnóstwo zabytków, no i świetne restauracje – bo musicie wiedzieć, że jedzenie w Porto jest dużo, dużo lepsze niż w Lizbonie. No i ja jestem kibicem FC Porto.

A miałeś już okazję spróbować czegoś z polskiej kuchni?

Próbowałem zupy... „Dżurek”, jaś tak się nazywała. Była dobra, jednak jest nieco inna niż zupa w Portugalii. Chociaż my mamy np. zupę „caldo verde”, która nieco przypomina tą waszą.

Jako student nie mogę nie zapytać o Erasmususa (program międzynarodowej wymiany studenckiej).

Wiem, dlaczego pytasz. Chodzi o moją koleżkę, która przyjechała do Wrocławia właśnie w ramach Erasmususa. Opowiadał mi o mieście, chwalił, że jest tu ciekawie, że poznał sporo miejsc, gdzie może np. poimprezować. Ja podchodziłem do tego inaczej, bo lubię spędzać czas w domu, z rodziną. Ale mój kumpel mówi, że Wrocław to bardzo dobre miejsce do życia, z wieloma młodymi ludźmi, którzy tworzą pozytywny klimat. Jego wskazówki pomogły mi dokonać wyboru. Okazało się, że nie kłamał.

Rozmawiał Jędrzej Rybak

ŚLÓWNICZEK ŚLĄSKA:

Filipe uczy się polskich słówek, my więc nauczymy się kilku portugalskich. Teraz w Śląsku Wrocław to przydatna umiejętność!

Bom dia!	- Dzień dobry!	Futebol	- Piłka nożna
Obrigado	- Dziękuję	Ganhar	- Wygrana
Direita	- Prawa	Campeonato	- Mistrzostwo
Esquerda	- Lewa	Falo um pouco português	- Mówię po portugalsku tylko trochę
As costas	- Plecy	Posso ter o seu autógrafa?	- Mogę prosić o autograf?
Até logo!	- Do zobaczenia!		

W Śląsku Wrocław i w Lechii

Prawie trzydziestu piłkarzy i dwóch trenerów w swojej karierze reprezentowało barwy Śląska i Lechii. W obecnej drużynie Lechii gra trzech byłych kapitanów naszego klubu: Sebastian Milla oraz bracia Flavio i Marco Paixao.

Adam Tokarz był pierwszym piłkarzem występującym w obu klubach.

Napastnik przyszedł do Śląska z Moto Jelcza Oława. Zadebiutował w naszym klubie w listopadzie 1967 w meczu z Zagłębiem Sosnowiec (0:0). Wiosną 1968 strzelił dla Wojskowych pięć bramek w lidze, w następnym sezonie już tylko jedną. Po występach w Śląsku odszedł do Górnika Wałbrzych. Do gdańskiej Lechii trafił późną jesienią 1973 roku. Po zawieszeniu butów na kotku pracował z grupami młodzieżowymi w Stoczniowcu Gdańsk. Zmarł w listopadzie 2014 roku w Gdańsku.

Jan Erlich – wychowanek Arki Gdynia. Zawodnik bardzo wszechstronny i pracowity. Najczęściej występował w pomocy. Do Śląska trafił latem 1973, ale nie uzyskał zgody Arki na ten transfer i po rocznej karencji zadebiutował dopiero latem 1974. Swoją postawą na boisku szybko zdobył sympatię fanów Śląska. W 1976, grając w barwach naszego klubu, sięgnął po Puchar Polski, a rok później mistrzostwo Polski. W tymże 1977 dwukrotnie zagrał w reprezentacji naszego kraju. Po czterech latach gry w ekstraklasie w barwach Śląska, wrócił w rodzinne strony i zasilili latem 1978 gdańską Lechię. Przy Traugutta spędził trzy sezony, zapadając w pamięć kibiców, jako zdobywca wielu ważnych i pięknych bramek. W 1981 wyjechał do Szwecji, gdzie kontynuował karierę. Nie wrócił już do Polski. Zmarł w czerwcu 1998 roku w Szwecji.

Mirostaw Pękala był pierwszym piłkarzem, który zagrał w obu klubach na poziomie ekstraklasy. Wielki, ale niestety, niespełniony talent. Zaliczył prawie sto meczów w reprezentacjach juniorskich, ale w pierwszej - tylko sześć. W Śląsku zadebiutował w sierpniu 1977 w meczu z Ruchem, mając niecałe 16 lat. Zdobył w barwach naszego klubu mistrzostwo Polski juniorów w 1979 i dwukrotnie wicemistrzostwo seniorów w 1978 i 1982. Miał na swoim koncie także wicemistrzostwo Europy juniorów



Marco i Flavio Paixao strzelili w sumie dla WKS-u 60 goli.

z 1980. Niestety, ciągłe problemy wychowawcze i spowodowanie jesienią 1984 wypadku samochodowego spowodowały jego dyskwalifikację. Do Lechii ściągnął go wiosną 1985 trener Wojciech Łazarek. W Gdańsku odbudował formę i zagrał wiele bardzo dobrych meczów na poziomie ekstraklasy. Niestety, w czerwcu 1988 przeżył z Lechią degradację do II ligi.

Bolesław Błaszczyk latem 1980 w wieku 16 lat trafił do pierwszego zespołu Lechii. W tym okresie został powołany do reprezentacji Polski U-17. Sezon 1981/82 nie był dla niego udany. Lechia po bardzo słabej grze spadła do III ligi, a Błaszczyk w marcu złamał nogę podczas meczu kadry juniorów w stolicy Uzbekistanu - Taszkencie. Wiosną 1983 r. odszedł do Bałtyku Gdynia. W przerwie zimowej sezonu

1984/85 w ramach odrabiania służby wojskowej trafił do Śląska. Mimo dobrej gry w rezerwach, nie dostał niestety szansy na debiut w pierwszej jedenastce naszego klubu i wrócił do Bałtyku.

Tomasz Unton to urodzony w Szczecinie wychowanek Arki Gdynia, występujący na pozycji pomocnika. W trakcie sezonu 1987/88 przeszedł do Lechii Gdańsk. Wiosną 1988 zaliczył 8 meczów na poziomie ekstraklasy i spadł z Lechią do II ligi. Wiosną 1995 przeszedł do Legii Warszawa i zdobył z nią mistrzostwo i Puchar Polski. Jesienią tego samego roku wrócił do Lechii, ale już sfuzowanej z Olimpią. Niestety, mimo starań przeżył w Gdańsku, po raz drugi, gorycz degradacji z ekstraklasy. Rok później znow zaliczył spadek z najwyższej klasy rozgrywkowej, tym razem w barwach naszego klubu.

W Śląsku wiosną 1997 zagrał w siedmiu meczach ligowych. Jesienią 2014 - po zwolnieniu Portugalczyka Joaquina Machado - przez prawie dwa miesiące prowadził pierwszy zespół gdańskiej Lechii.

Grzegorz Szamotulski - wychowanek Lechii, utalentowany bramkarz, znany z bardzo dobrej gry na przedpolu. 13-krotny reprezentant Polski w barwach Legii. Niestety, nie zagrał w barwach macierzystego klubu w oficjalnym meczu. W trakcie sezonu 1993/94 przeszedł do Legii, a od jesieni 1996 do 1999 był już podstawowym. Do Wrocławia trafił wiosną 2001 po niezbyt udanych wojazach w Grecji, gdzie występował w PAÓK-u Saloniki. W naszym klubie zagrał w 8 meczach. Miał wówczas ratować dla Śląska ekstraklasę i sztuka ta mu się udała.

PIŁKARZE ŚLĄSKA I LECHII:

1. Bolesław Błaszczyk: Lechia 1980-82, Śląsk 1985(w) (rezerwy)
2. Tomasz Borowiec: Śląsk 1999 (rezerwy), 2000(j) Lechia/Polonia
3. Piotr Bubitek: Lechia/Polonia 2000(j), Śląsk 2001(j)
4. Marcin Ciliński: Lechia/Olimpia 1995-96, Śląsk 1997-98
5. Jan Erlich: Śląsk 1974-78, Lechia 1978-81
6. Piotr Jacyna: Śląsk 1995(j) (bez gry), Lechia/Polonia 2000(j)
7. Marcin Janus: Lechia/Olimpia 1995(j) i Lechia 2005-06, Śląsk 1999-01
8. Jerzy Kasalik: Śląsk 1969-70, Lechia 1975-76
9. Kamil Kowalczyk: Śląsk 1994 (rezerwy), Lechia/Olimpia 1995-96 i Lechia 1996(j)
10. Maciej Kowalczyk: Śląsk 2000-01, Lechia 2008-09
11. Grzegorz Krysiak: Śląsk 1999(w), Lechia/Polonia 2000(j)
12. Mateusz Machaj: Lechia 2011-13, Śląsk 2014(w)-15
13. Sebastian Milla: Lechia 1997-98 (juniorzy), Lechia/Polonia 1998-01 i Lechia od 2015(w), Śląsk 2008-14
14. Tomasz Moskal: Śląsk 1994-97, Lechia/Polonia 2000(j)
15. Flavio Paixao: Śląsk 2014(w)-15, Lechia od 2016(w)
16. Marco Paixao: Śląsk 2013-15, Lechia od 2016(w)
17. Jacek Paszulewicz: Lechia/Polonia 1998(j), Śląsk 2001(w)
18. Wojciech Pawłowski: Lechia 2010-12, Śląsk 2014
19. Mirosław Pękala: Śląsk 1977-84, Lechia 1985-88
20. Krzysztof Rusinek: Lechia (wych) do 1998 i 2004-06, Lechia/Polonia 1998-01, Śląsk 2007(w)
21. Krzysztof Sadzawicki: Lechia/Olimpia 1995-96, Śląsk 1999-01
22. Grzegorz Szamotulski: Lechia (wych) do 1993 (bez gry), Śląsk 2001(w)
23. Adam Tokarz: Śląsk 1967-69, Lechia 1973-74
24. Tomasz Unton: Lechia 1988-94 i Lechia/Olimpia 1995-96, Śląsk 1997(w)
25. Dariusz Wojciechowski: Śląsk 1996-97, Lechia/Polonia 2001(w)
26. Działoszta Żuberek: Śląsk 1998-99, Lechia/Polonia 2000(w)

TRENERZY ŚLĄSKA I LECHII:

1. Wojciech Łazarek: Lechia 1974-75 i 1985-86, Śląsk 1999
 2. Romuald Szukielowicz: Śląsk 1989-91, 1995-96 i 2015-16, Lechia/Polonia 2000
- Ponadto Zygmunt Czyżewski - jeden z pionierów gdańskiej piłki, grał w BOP Baltia (1945-46). Był gorącym zwolennikiem zmiany nazwy tego klubu na Lechia. Po zakończeniu kariery piłkarskiej został trenerem. W latach 1960-61 prowadził w II lidze piłkarzy Śląska Wrocław.

mistrzostw Polski: złoty (2012), srebrny (2011) i brązowy (2013). Ponadto wywalczył z wrocławskim klubem Puchar Ekstraklasy (2009), Superpuchar (2012) i dotarł do finału Pucharu Polski (2013). Na początku 2015 roku postanowił po latach wrócić do gdańskiej Lechii.

Mateusz Machaj to bratanek Stefana - znanego piłkarza Śląska z lat 80. ubiegłego wieku. W ekstraklasie zadebiutował jesienią 2008 roku w barwach Lecha Poznań. Latem 2011 z Chrobrym Głogów awansował do nowej II ligi (III poziom). Następnie trafił do Lechii Gdańsk i po trzech latach przerwy ponownie zagrał w ekstraklasie. W składzie gdańszczan widział go ówczesny trener biało-zielonych Bogusław Kaczmarek. Jednak w połowie 2013 roku stery przejął Michał Probiez i Machaj nie dostawał zbyt wielu szans. Na początku 2014 roku przeszedł do Śląska. Jesienią 2015 roku głównie z powodu kontuzji wystąpił tylko w 3 meczach ligowych. W styczniu 2016 Śląsk nie przedłużył z nim kontraktu i Machaj wrócił do Chrobrego.

Wojciech Pawłowski jest wychowankiem Bałtyku Koszalin i ma na koncie występy w reprezentacji Polski U-19 i U-21. W 2010 roku przeszedł do Lechii Gdańsk. Początkowo grał w zespole Młodej Ekstraklasy i w rezerwach klubu z Trójmiasta, by w sezonie 2011/12 zaliczyć w Lechii 16 występów w ekstraklasie. Następnie przeszedł do włoskiego Udinese, lecz był tylko rezerwowym i w 2014 roku został wypożyczony do Śląska. We Wrocławiu miał się odbudować i zacząć grać, co nie udawało mu się we Włoszech. Wiosną był jednak rezerwowym także w WKS-ie, będąc słabszym od Mariana Kelemenena. Jesienią 2014 był przymierzany do roli pierwszego golkipera Śląska, jednak stracił miejsce w bramce na rzecz Pawełka po słabym występie w 2. kolejce przeciw Pogoni w Szczecinie. W zimowym okienku transferowym odszedł do Bytówii Bytów.

Opracował Krzysztof Mielczarek



Tomasz Horwat to bez wątpienia jeden z najbardziej utalentowanych trenerów na Dolnym Śląsku.

foto © Krystyna Paździowska

Praca, rozwój, marzenia

Z nowym trenerem i dużymi ambicjami nowy sezon rozpoczyna drużyna Śląska w Centralnej Lidze Juniorów. Tomasz Horwat chce ciężko pracować nad rozwojem zawodników, by mogli spełniać marzenia i grać niczym podopieczni... Pepa Guardioli. Tiki-taka we Wrocławiu?

Wyobraź sobie, że jesteś 17-letnim chłopakiem z Bierutowa pod Oleśnicą. Rozgrywasz dobry sezon w Centralnej Lidze Juniorów i dostajesz ofertę ze Śląska Wrocław, gdzie masz występować w trzecioliżowej drużynie rezerw. Parę tygodni później trenujesz pod okiem Mariusza Rumaka, ramię w ramię z Celebanem czy Morioką. To historia Adriana Łyszczarza, byłego podopiecznego Tomasza Horwata z czasów gry w FC Wrocław Academy. Właśnie ze względu na takie historie, warto dużą uwagę przykładać do drużyn juniorów. Za najważniejszą z nich bierze się teraz wspomniany trener Horwat.

Piłka jak całe życie

- Ma wszelkie możliwości, by wykorzystać tę szansę. Jest utalentowany, inteligentny i ma w sobie pokorę - mówi 35-letni szkoleniowiec, który rozwój Adriana obserwował przez ostatnie trzy lata. - Spodziewałem się, że dostanie możliwość treningów w pierwszym zespole, ale jestem mile zaskoczony, że stało się to tak szybko - dodaje Horwat. Teraz trener wraca do Śląska, by pomagać w rozwoju zawodnikom z CLJ. Jak sam mówi - talenty są, potencjał piłkarski jest, teraz zostaje „tylko” ciężka praca i dążenie do celu. Nazwisk nie podaje bo „na chwalenie jeszcze przyjdzie czas”.

W ostatnim sezonie CLJ Śląsk zajął 9. miejsce w grupie zachodniej. Czy to wystarczający wynik do chwalenia? - Na poziomie junióra najważniejszą rzeczą jest rozwój, wyszkolenie zawodnika i przygotowanie go do gry w pierwszym zespole. Jeśli wszyscy chłopcy będą podno-

sić swoje umiejętności, to wtedy będzie przełożenie w wynikach - twierdzi trener Horwat. Taki klub jak WKS przed wszystkimi drużynami stawia jednak wysokie cele wynikowe. - To dobrze, trzeba mieć duże wymagania przed chłopakami. Piłka, ale i całe życie, jest teraz tak skonstruowane, że wszystko dzieje się w biegu, pod presją - dodaje nasz rozmówca. Przysnajmniej jednak, że mimo wszystko w drużynie juniorów to nie wyniki liczą się najbardziej. - Bardziej niż wysokie miejsce w tabeli usatysfakcjonowałoby mnie, gdyby piłkarze z mojej drużyny przechodzili do pierwszego zespołu i tam dostawali szansę. Pod tym kątem chcę ich przygotować.

Dobra praca przed ligą

Z przygotowań - ale tych przedsezonowych - trener Hor-

wat nie kryje zadowolenia. - Za nami cztery tygodnie dobrej pracy, w tym tydzień obozu w Dzierżonowie. To była oczywiście wymagająca praca fizyczna, ale również mnóstwo informacji taktycznych, zatem chłopcy głowy mają teraz pełne. Mieliśmy świetne warunki, by przygotować się pod względem mentalnym, fizycznym, motorycznym, taktycznym, drużynowym i indywidualnym - wlicza. Już w sparingach widać było pierwsze efekty tej pracy. Nasi juniorzy mierzyli się głównie z seniorskimi zespołami ligi okręgowej oraz juniorami z CLJ. Najciekawszym starciem było jednak to z zespołem U-19 z czeskiego Hradec Kralove, zremisowane 2:2. - Było tempo, jakość piłkarska, bramki... Bardzo przyjemnie się to oglądało - komentuje trener. Na koniec obozu jego ekipa wygrała 5:1

z drużyną z A-klasy. - Wyniki sparingów nie są oczywiście najważniejsze. W nich dużo mieszałem składem, a drużyny były na innym stopniu przygotowania. Wszystko zweryfikuje liga. Musimy pokazać dobrą i skuteczną grę w CLJ, już od pierwszego meczu - a ten 6 sierpnia przeciwko Zagłębiu Lubin.

Guardiola tak, tiki-taka (raczej) nie

Tomasz Horwat nie jest człowiekiem, który od CLJ zaczyna swoją przygodę ze Śląskiem. W klubie pracował już wcześniej, prowadząc drużynę w Lidze Dolnośląskiej Juniorów Młodszych oraz w Lidze Okręgowej Juniorów. Potem szkolił młodzież w FC Wrocław Academy. W 2015 roku został uznany najpopularniejszym trenerem roku na Dolnym Śląsku w plebiscycie „Słowa Spor-

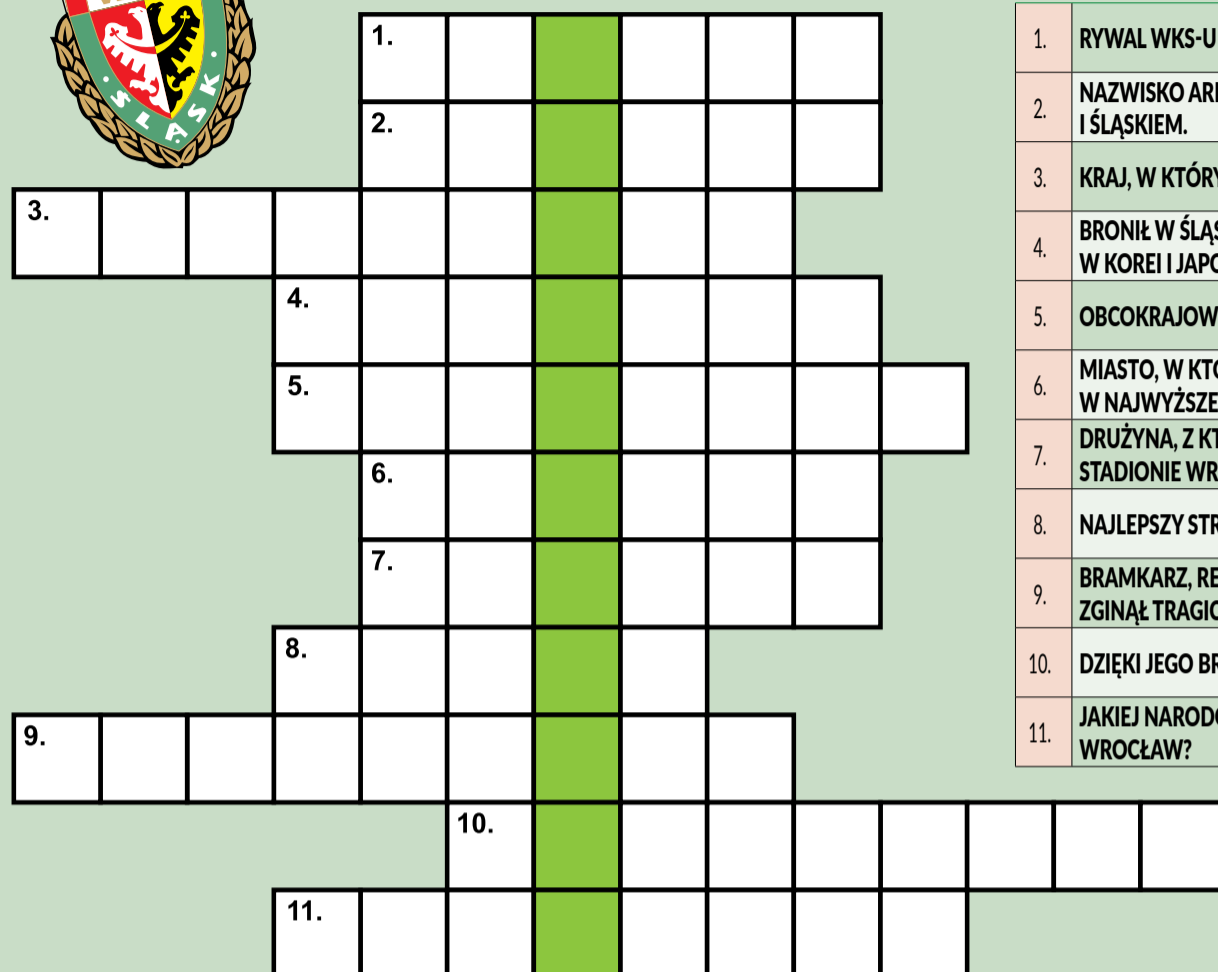
towego”. Jak sam mówi, lubi podglądać pracę trenera Guardioli, ale to nie oznacza od razu, że Śląsk będzie grał w CLJ tiki-taką. - Ten styl jest przyjemny dla oka, ale nie zawsze efektywny. Choć może czasem się pojawi w naszej grze, zobaczymy. Od każdego trenera można się czegoś nauczyć, coś wyciągnąć. Jednak najważniejsze w pracy trenerskiej to mieć swój pomysł na grę, na zespół - twierdzi.

Tak jak młodzi chłopcy marzą, by grać w Lidze Mistrzów i reprezentacji narodowej, tak i trenerzy oczami wyobraźni widzą siebie na ławkach największych futbolowych firm. Nie inaczej jest z Tomaszem Horwatem. - Ja również chciałbym pracować jak najwyżej, rozwijać się. Do tego dążę. A na razie moim wymarzonym klubem jest oczywiście Śląsk Wrocław!

Jędrzej Rybak



KRZYŻÓWKA ŚLĄSKA WROCŁAW



1. RYWAŁ WKS-U W 1/4 FINAŁU PUCHARU ZDOBYWCÓW PUCHARÓW.
2. NAZWISKO ARBITRA, KTÓRY SĘDZIOWAŁ OSTATNI MECZ POMIĘDZY LECHIA I ŚLĄSKIEM.
3. KRAJ, W KTÓRYM W 1976 ROKU WKS ODBYŁ ZAGRANICZNE TOURNÉE.
4. BRONIŁ W ŚLĄSKU NA PRZEŁOMIE LAT 80. I 90. UCZESTNIK MISTRZOSTW ŚWIATA W KOREI I JAPONII.
5. OBCOKRAJOWIEC Z NAJWIĘKSZA LICZBĄ WYSTĘPÓW W ŚLĄSKU Z OBECNEJ KADRY.
6. MIASTO, W KTÓRYM WKS ODNIÓSŁ NAJWYŻSZE WYJAZDOWE ZWYCIĘSTWO W NAJWYŻSZEJ KLASIE ROZGRYWKOWEJ.
7. DRUŻYNA, Z KTÓRĄ ZIELONO-BIAŁO-CZERWONI ZAGRALI PIERWSZY MECZ NA STADIONIE WROCŁAW.
8. NAJLEPSZY STRZELEC W HISTORII ŚLĄSKA WROCŁAW.
9. BRAMKARZ, REPREZENTANT POLSKI, WICEMISTRZ KRAJU Z 1982 ROKU. ZGINĄŁ TRAGICZNIE W AUSTRALII.
10. DZIĘKI JEGO BRAMCE ŚLĄSK SIĘGNAŁ PO PUCHAR EKSTRAKLASY.
11. JAKIEJ NARODOWOŚCI BYŁ ZDOBYWCA PIERWSZEJ BRAMKI NA STADIONIE WROCŁAW?

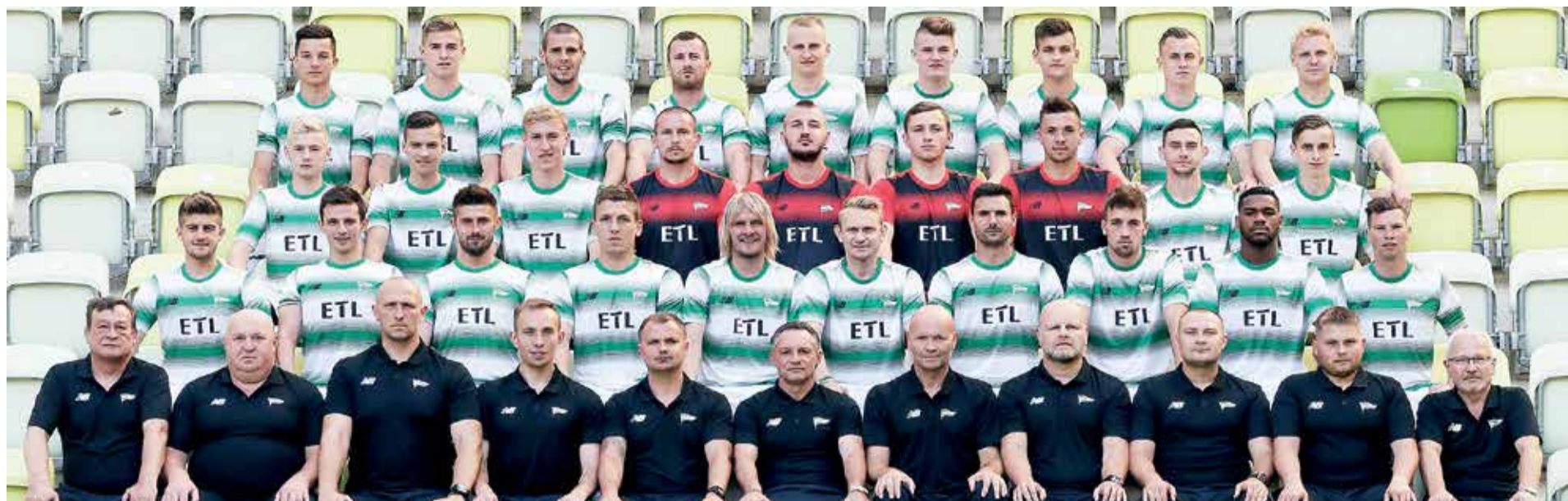
ROZWIĄZANIE STANOWI UMIESZCZONE PIONOWO HASŁO W ZIELONYCH OKIENKACH. PRZYSYŁAJCIE JE NA BIUROPRASOWE@SLASKWROCLAW.PL - **WŚRÓD POPRAWNYCH ODPOWIEDZI ROZLOSUJEMY TRZY NAGRODY!** NA WASZE MAILE CZEKAMY DO **WTORKU, 9 SIERPNI, DO GODZ. 10.**

Odwiedź bloga naszego samuraja!

RYOTA MORIOKA

BLOG

slaskwroclaw.pl



GÓRNY RZĄD OD LEWEJ: Miłosz Kałahur, Martin Kobylański, Aleksander Kovacević, Piotr Wiśniewski, Bartłomiej Pawłowski, Adam Chrzanowski, Adam Dźwigała, Paweł Stolarski, Daniel Łukasik.
DRUGI RZĄD OD LEWEJ: Tomasz Makowski, Lukas Haraslin, Adam Buksa, Mateusz Bąk, Vanja Milinković-Savić, Damian Podleśny, Łukasz Budziłek, Milen Gamakov, Juliusz Letniowski.
TRZECI RZĄD OD LEWEJ: Michał Chrapek, Rafał Wolski, Grzegorz Kuświk, Rafał Janicki, Miłosz Krasić, Sebastian Milla, Grzegorz Wojtkowiak, Mario Maloca, Gerson, Michał Mak.
DOLNY RZĄD OD LEWEJ: Piotr Żuk (kierownik drużyny), Marek Janowski (kierownik magazynu), Michał Adamczewski (trener przygotowania fizycznego), Zbigniew Oszmana (trener analityk), Maciej Kalkowski (asystent trenera), Piotr Nowak (trener), Andrzej Woźniak (trener bramkarzy), Robert Dominiak (koordynator sztabu medycznego, fizjoterapeuta), Łukasz Szprengel (fizjoterapeuta), Michał Rogaki (fizjoterapeuta), Mariusz Żuk (opiekun sprzętu). **NA ZDJĘCIU BRAKUJE:** Marco oraz Flavio Paixao, Sławomira Peszki i Jakuba Wawrzyniaka.

LECHIA GDAŃSK - 2016/17

IMIĘ I NAZWISKO	Kraj	data ur.	wzrost/waga	poprzedni klub
BRAMKARZE				
VANJA MILINKOVIĆ-SAVIĆ	Serbia	20.02.1997	2,02/92	MANCHESTER UNITED
ŁUKASZ BUDZIŁEK	Polska	19.03.1991	1,86/80	LEGIA WARSZAWA
MATEUSZ BĄK	Polska	24.02.1983	1,86/85	ETYR 1924 WIELKIE TYRNOWO
DAMIAN PODLEŚNY	Polska	18.05.1995	1,95/87	CHOJNICZANKA CHOJNICE
OBROŃCY				
RAFAŁ JANICKI	Polska	5.07.1992	1,88/83	CHEMIK POLICE
MARIO MALOCA	Chorwacja	4.05.1989	1,90/83	HAJDUK SPLIT
GERSON	Brazylia	7.01.1992	1,86/84	PETROLUL PLOESZTI
ADAM DŹWIGAŁA	Polska	25.09.1995	1,85/80	GÓRNIK ZABRZE
ADAM CHRZANOWSKI	Polska	31.03.1999	1,86/78	ZNICZ PRUSZKÓW
JAKUB WAWRZYŃIAK	Polska	7.07.1983	1,88/83	AMKAR PERM
PAWEŁ STOLARSKI	Polska	28.01.1996	1,81/74	ZAGŁĘBIE LUBIN
GRZEGORZ WOJTKOWIAK	Polska	26.01.1984	1,83/75	TSV 1860 MONACHIUM
MIŁOSZ KAŁAHUR	Polska	29.06.1999	175/70	WYCHOWANEK
POMOCNICY				
ALEKSANDAR KOVACEVIĆ	Serbia	9.01.1992	1,75/70	CRVENA ZVEZDA BELGRAD
MILEN GAMAKOV	Bułgaria	12.04.1994	1,89/77	BOTEW PŁOWDIW
DANIEL ŁUKASIK	Polska	28.04.1991	1,80/73	LEGIA WARSZAWA
MICHAŁ CHRAPEK	Polska	3.04.1992	1,78/68	CATANIA CALCIO
MIŁOSZ KRASIĆ	Serbia	1.01.1984	1,85/74	SC BASTIA
RAFAŁ WOLSKI	Polska	10.11.1992	1,79/70	AC FIORENTINA
SEBASTIAN MILLA	Polska	10.07.1982	1,78/73	ŚLĄSK WROCŁAW
PIOTR WIŚNIEWSKI	Polska	11.08.1982	1,77/72	KASZUBIA KOŚCIERZYNA
JULIUSZ LETNIEWSKI	Polska	8.04.1998	1,83/62	WYCHOWANEK
MICHAŁ MAK	Polska	14.11.1991	1,77/60	GKS BEŁCHATÓW
SŁAWOMIR PESZKO	Polska	19.02.1985	1,73/70	WOLVERHAMPTON WANDERERS
FLAVIO PAIXAO	Portugalia	19.09.1984	1,84/75	ŚLĄSK WROCŁAW
BARTŁOMIEJ PAWŁOWSKI	Polska	13.11.1992	1,78/70	KORONA KIELCE
TOMASZ MAKOWSKI	Polska	19.07.1999	1,77/70	WYCHOWANEK
ŁUKAS HARASLIN	Słowacja	26.05.1996	1,82/71	PARMA FC
MARTIN KOBYLAŃSKI	Polska	8.03.1994	1,79/75	WERDER BREMA
NAPASTNICY				
GRZEGORZ KUŚWIK	Polska	23.05.1987	1,81/75	RUCH CHORZÓW
ADAM BUKSA	Polska	12.07.1996	1,91/78	NOVARA CALCIO
MARCO PAIXAO	Polska	19.09.1984	1,85/79	SPARTA PRAGA



Mila: Czeka nas trudna przeprawa

W Śląsku rozegrał ponad 200 spotkań. Był kapitanem zespołu, który sięgnął po mistrzostwo Polski, srebrny i brązowy medal rozgrywek oraz Superpuchar. W sobotę „Milowy” znów pojawi się we Wrocławiu, tyle że w koszulce Lechii Gdańsk. Sprawdziliśmy, co u niego słyhać.

Ostatnio miałeś okazję zmienić branżę na dziennikarstwo. Jak do tego doszło?

No tak, otrzymałem taką propozycję, ale początkowo nie chciałem w to wchodzić. Zastanowiłem się nad tym później z rodziną i postanowiłem jednak spróbować. Wielkim plusem było to, że mogłem być naprawdę blisko naszych reprezentantów. Cały czas im towarzyszyłem. Miałem okazję przeżyć mistrzostw Europy z zupełnie innej strony. Byłem kapitanem, ale drużyny Przeglądu Sportowego i Onetu.

Rozumiem, że po zakończeniu kariery przyjmiesz naszą ofertę pracy w biurze prasowym?

(Śmiech). Dziękuję za propozycję i na pewno ją rozważę. Sam zawód jest jednak bardzo trudny.

Wymaga sporo pracy, kreatywności i zaangażowania. Trzeba było sprawić, żeby ludzie chcieli Cię słuchać - a to chyba w tym wszystkim jest najważniejsze. Wychodziło na to, że pracowaliśmy całe dni. Czy chcę to robić w przyszłości? Nie wiem, nie mówię nie, a życie pisze różne scenariusze. Ja sam chciałbym grać w Barcelonie, ale oni mnie nie chcą. Tak jest w życiu. Nie wszystko, co chciałbyś zrobić, spełnia się...

Przejdźmy do piłki nożnej. Na co stać Lechię Gdańsk?

Nie ukrywamy, że chcemy włączyć się w walkę o mistrzostwo Polski. Już przed sezonem głośno o tym mówiliśmy. Teraz jednak już się nie powtarzamy. Skupiamy się na najbliższych meczach, a nie o naszej sytuacji w czerwcu.

Jeśli mowa o najbliższym meczu, to waszym przeciwnikiem jest Śląsk Wrocław.

Tak, czeka nas trudna przeprawa. Drużyny mają respekt przed Śląskiem, we Wrocławiu nigdy nie grało się łatwo. Analizujemy szczegółowo grę i zapewniam, że będziemy przygotowani na sto procent. Mam nadzieję, że ja już będę zdrowy, bo bardzo chciałbym zagrać.

Dla ciebie musi to być szczególny mecz.

Zdecydowanie! Uwielbiam wracać na ten stadion, do kibiców, którzy mnie wspierali przez tyle lat. Byłem kapitanem Śląska, więc jestem przekonany, że będzie to dla mnie wielkie przeżycie. Ponadto moja córka jest wrocławianką,



więc to miasto jest dla mnie szczególne.

Co myślisz, gdy słyszysz „Śląsk Wrocław”?

Wielki klub, wspaniałe sukcesy i piękny czas w mojej karierze.

Jeśli kariera to i reprezentacja. Czekasz na kolejne powołania?

EKSTRAKLASA	
MECZE	GOLE
299	51

REPREZENTACJA	
MECZE	GOLE
38	8

Bardzo bym chciał, ale mam świadomość, na jakim etapie kariery jestem. Trener Nawotka nie zamknął przede mną drzwi i muszę pokazać moją wartość. Na mojej pozycji gra jednak wielu utalentowanych piłkarzy, a rywalizacja z nimi nie jest łatwa. Walkę o EURO przegrałem z młodszymi kolegami i powrót do reprezentacji teraz jest utrudniony. Oczywiście do nikogo nie mam pretensji, taka jest piłka.

Masz w kolekcji piękne momenty reprezentacyjne. Choćby zdobyta bramka w historycznym zwycięstwie nad Niemcami.

Fantastyczny okres w mojej karierze. Dołożyłem cegiełkę do awansu na mistrzostwa Europy we Francji, a chłopaki pokazali, że nie jesteśmy tam przez przypadek. Cieszę się, że mogłem im towarzyszyć.

Jakie masz cele na najbliższe lata?

Marzy mi się zakończenie kariery piłkarskiej w Lechii Gdańsk. To jest klub, od którego zacząłem przygodę z piłką i dobrze się tu czuję - to mój dom. Nie wiem jednak, jak potoczy się moje życie. Jest szansa, że klub zatrudni mnie, ale w innym charakterze.

Rozmawiał Michał Krzymiński

Renault TALISMAN
Przejmij kontrolę

Ciesz się doskonałą zwrotnością i precyzją prowadzenia dzięki systemowi 4CONTROL z 4 kołami skrętnymi.

Zużycie paliwa w cyklu mieszanym w zależności od wersji silnikowej wynosi dla Renault TALISMAN od 3,6 do 5,8 l/100 km, a emisja CO₂ od 95 do 130 g/km. Dane są określone zgodnie z obowiązującymi wytycznymi. Zużycie paliwa jest uzależnione od umiejętności i zachowania kierowcy, warunków atmosferycznych i innych okoliczności na drodze. Koncern Renault dba o środowisko, a samochody naszej marki składają się z części nadających się do odzysku i recyklingu. Szczegółowe informacje dotyczące spełniania wymogów ochrony środowiska znajdują się na stronie renault.pl.

Renault zaleca **elf**

renault.pl

ADD Motor Sp z o. o.
Al. Karkonoska 45
53-015 Wrocław

www.renaultwroclaw.pl
+48 71 334 32 48

ŚLĄSK WROCŁAW PRO

Wiosna 2016 w pigułce

ŚLĄSK WROCŁAW PRO - EKSTRAKLASA

pl.	ZESPÓŁ	Mecze	Bramki	Punkty
1	SZAJKA AXWAVE	14	90:45	36
2	TRANS-DAN	14	65:35	34
3	MODECO FOOTBALL TEAM	14	74:37	31
4	ALPINE STARS	14	83:57	25
5	CAR-ZONE WROCŁAW	14	76:64	16
6	MANDS KLUB KOKOSA	14	56:94	12
7	ŚLĄSK WROCŁAW	14	37:81	4
8	NOCNA ZMIANA	14	42:110	0

ŚLĄSK WROCŁAW PRO - PIERWSZA LIGA

pl.	ZESPÓŁ	Mecze	Bramki	Punkty
1	SILESIA	13	70:37	29
2	LIONS TEAM	13	68:44	28
3	GE WROCŁAW	13	64:43	27
4	DELAVAL	13	56:44	24
5	NANKATSU FC	13	55:48	21
6	SANTANDER	13	58:46	20
7	NOKIA	13	43:43	19
8	OIRP WROCŁAW	13	66:64	18
9	TEAM MAŚLICE	13	58:68	18
10	FUKUSHIMA BOYS	13	56:57	18
11	DRWAL TEAM	13	53:55	18
12	BOSCH	13	49:56	13
13	KANONIERZY WROCŁAW	13	56:84	10
14	EPI PARK DOMASZCZYN	13	25:88	-2

ŚLĄSK WROCŁAW PRO - DRUGA LIGA

pl.	ZESPÓŁ	Mecze	Bramki	Punkty
1	VITASPORT.PL	13	94:55	30
2	ALL STARS	13	77:40	30
3	CE BROKERS	13	72:50	30
4	NDB	13	70:48	27
5	WPO ALBA	13	79:60	26
6	ELEKTRONIKA ZIELONYNURT.PL	13	53:53	21
7	THE HORNET	13	41:60	17
8	HAJLABAJLA TEAM	13	52:62	16
9	TRAPEZY	13	54:56	14
10	CREDIT SUISSE	13	51:	14
11	MAGICY Z RIO	13	48:60	12
12	XXX	13	49:74	7
13	HEMMERSBACH	13	42:80	7
14	CREDIT AGRICOLE	13	37:70	6

Wielkimi krokami zbliża się inauguracja sezonu

Jesień 2016 w lidze Śląsk Wrocław PRO. Na Wasze zgłoszenia czekamy do najbliższej niedzieli (7.08.2016). Pierwszy mecz rozpocznie się w poniedziałek, 22 sierpnia 2016, o godzinie 19.00. Tradycyjnie nowy sezon przywitamy mocnym uderzeniem. Do walki o Superpuchar staną mistrz (Szajka) i zdobywca Pucharu Ligi (Modeco Football Team). Zanim jednak zawodnicy wybiegną na boisko, zobaczmy co działo się w naszej lidze wiosną.

Ekstraklasa

NAJLEPSZA SZÓSTKA:

Michał Pilik (Trans-Dan) - Bartosz Jurga (Szajka Axwave), Dawid Płaczkiwicz (Mands Klub Kokosa), Łukasz Rosiek (Szajka Axwave), Jakub Strojec (Trans-Dan), Grzegorz Wan (Modeco FT).

KRÓL STRZELCÓW

- Dawid Płaczkiwicz (Mands Klub Kokosa) - 27

NAJLEPSZY ASYSTENT - Bartosz Jurga (Szajka Axwave) - 21

NAJLEPSZY KANADYJCZYK - Łukasz Rosiek (Szajka Axwave) - 32

NAJLEPSZY BRAMKARZ SEZONU - Michał Pilik (Trans-Dan) MVP sezonu - Bartosz Jurga (Szajka Axwave)

Pierwsza Liga

NAJLEPSZA SZÓSTKA:

Piotr Zabielski (Lions Team) - An-



Odliczamy dni do startu nowego sezonu!

drzej Jaskowski (OIRP Wrocław), Marcin Józefowicz (Silesia Team), Jakub Krawczun (DeLaval), Mateusz Matłega (Nankatsu FC), Paweł Przyboś (GE Wrocław).

KRÓL STRZELCÓW - Bartłomiej Jamkowy (Bosch) - 37

NAJLEPSZY ASYSTENT - Andrzej Jaskowski (OIRP Wrocław) - 20

NAJLEPSZY KANADYJCZYK - Andrzej Jaskowski (OIRP Wrocław) - 43

NAJLEPSZY BRAMKARZ SEZONU - Piotr Zabielski (Lions Team)

MVP SEZONU - Marcin Józefowicz (Silesia Team)

Druga Liga

NAJLEPSZA SZÓSTKA: Zbigniew Guźniczak (Elektronika Zielonynurt.pl) - Radosław Karasek (WPO Alba), Mateusz Kuźniecowa (All Stars), Radosław Lisowski (CE Brokers), Radosław Parada (Vitasport.pl), Jarosław Wójcik (NDB).

KRÓL STRZELCÓW - Radosław Karasek (WPO Alba) - 35

NAJLEPSZY ASYSTENT - Radosław Parada (Vitasport.pl) - 17

NAJLEPSZY KANADYJCZYK - Radosław Parada (Vitasport.pl) - 51

NAJLEPSZY BRAMKARZ SEZONU - Zbigniew Guźniczak (Elektronika Zielonynurt.pl)

MVP SEZONU - Radosław Lisowski (CE Brokers)

Trzecia Liga

NAJLEPSZA SZÓSTKA: Szymon Jaworski (FC Wrocławski Pomiał) - Adam Łapeta (USP Zdrowie), Michał Morawski (FC Wrocławski Pomiał), Tomasz Owczarzak (Stoneczne Krzyki), Kamil Pirga (Sharks Wrocław), Michał Woźnica (Feniks Wrocław).

KRÓL STRZELCÓW - Michał Woźnica (Feniks Wrocław) - 31

NAJLEPSZY ASYSTENT - Kamil Pirga (Sharks Wrocław) - 20

NAJLEPSZY KANADYJCZYK - Kamil Pirga (Sharks Wrocław) - 50

NAJLEPSZY BRAMKARZ SEZONU - Szymon Jaworski (FC Wrocławski Pomiał)

MVP SEZONU - Michał Woźnica (Feniks Wrocław)

Czwarta Liga

NAJLEPSZA SZÓSTKA: Bartosz Grycan (Kruk) - Adam Domek (Nevada Team), Szymon Oprzałski (OIRP Seniors), Wojciech Praszczuk (QAD), Sławomir Rosiecki (P.O.M Kigema), Radosław Wiaderkiewicz (P.O.M Kigema).

KRÓL STRZELCÓW - Sławomir Rosiecki (P.O.M Kigema) - 48

NAJLEPSZY ASYSTENT - Radosław Wiaderkiewicz (P.O.M Kigema) - 32

NAJLEPSZY KANADYJCZYK - Sławomir Rosiecki (P.O.M Kigema) - 74

NAJLEPSZY BRAMKARZ SEZONU - Bartosz Grycan (Kruk)

MVP SEZONU - Sławomir Rosiecki (P.O.M Kigema)

ŚLĄSK WROCŁAW PRO - TRZECIA LIGA

pl.	ZESPÓŁ	Mecze	Bramki	Punkty
1	SŁONECZNE KRZYKI	13	81:28	33
2	FC WROCŁAWSKI POMIAŁ	13	84:44	29
3	FENIKS WROCŁAW	13	69:62	28
4	USP ZDROWIE	13	73:41	26
5	WAKACYJNY SPORT	13	43:32	24
6	NIC SIĘ NIE STAŁO	13	55:43	23
7	SHARKS WROCŁAW	13	73:67	18
8	MALL.PL	13	55:50	17
9	MONEY4YOU	13	44:63	15
10	EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY	13	46:41	15
11	LUXOFT	13	54:57	13
12	DREAM TEAM	13	52:79	9
13	AECOM POLSKA	13	36:77	6
14	LINDORFF SA	13	30:111	3

ŚLĄSK WROCŁAW PRO - CZWARTA LIGA

pl.	ZESPÓŁ	Mecze	Bramki	Punkty
1	P.O.M. KIGEMA	13	169:29	39
2	QAD	13	50:32	32
3	NEVADA TEAM	13	93:49	28
4	OIRP SENIORS	13	43:40	24
5	WOLNI STRZELCY	13	63:38	24
6	KRUK	13	56:59	18
7	ADSYSTEM	13	49:70	16
8	FC LUX-TORPEDA	13	37:51	15
9	SS FERAJNA	13	48:88	14
10	ARMALUX WROCŁAW	13	56:67	13
11	VENI VIDI WINO	13	44:74	13
12	SYGNITY	13	35:92	10
13	BURZA	13	37:58	10
14	TYSKIE	13	34:67	1